

POSTANOWIENIE

Dnia 16 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Rafał Malarski

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 16 stycznia 2020 r.

w sprawie **M. T. M.**

oskarżonego z art. 217 § 1 k.k.

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 31 maja 2019 r., sygn. akt IX Ka (...)

uchyłający wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 28 stycznia 2019 r., sygn. akt II K (...), do ponownego rozpoznania

p o s t a n o w i ł

1. **oddalić skargę,**
2. **kosztami sądowymi w przedmiocie skargi obciążyć oskarżonego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 maja 2019 r., sygn. akt IX Ka (...), Sąd Okręgowy w W. uchylił wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 28 stycznia 2019 r., sygn. akt II K (...), uniewinniający oskarżonego M. M. od zarzucanego mu czynu, kwalifikowanego z art. 217 § 1 k.k. i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W..

Skargę od wskazanego wyżej wyroku Sądu Okręgowego wniósł obrońca oskarżonego M. M. , zarzucając naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k., polegające na uchyleniu wyroku Sądu I instancji i przekazaniu sprawy temu

Sądowi do ponownego rozpoznania, w sytuacji gdy - zdaniem obrony - brak było podstaw do wydania przez Sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego.

Podnosząc powyższe, obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w W. i przekazanie przedmiotowej sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

W odpowiedzi na skargę, pełnomocnik oskarżyciela prywatnego wniósł o jej oddalenie, jako bezzasadnej oraz o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżycielowi prywatnemu z urzędu w niniejszym postępowaniu skargowym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga obrońcy oskarżonego M. M. nie jest zasadna i w konsekwencji nie zasługuje na uwzględnienie zawarty w niej wniosek o uchylenie orzeczenia Sądu II instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

Zgodnie z art. 539a § 1 k.p.k. nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi na wyrok sądu odwoławczego można wnieść, gdy wydanie na etapie postępowania apelacyjnego orzeczenia o charakterze kasatoryjnym naruszało treść art. 437 k.p.k. lub też, gdy przy wydaniu tego orzeczenia wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k. Jednoznaczne brzmienie przepisu art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. nie pozostawia wątpliwości co do tego, że sąd odwoławczy może uchylić wyrok Sądu I instancji jedynie wtedy, gdy wykaże, iż dotychczasowe rozstrzygnięcie jest dotknięte jedną z wad określonych w art. 439 § 1 k.p.k. albo dyrektywa wynikająca z treści art. 454 k.p.k. stoi na przeszkodzie dokonaniu korekty orzeczenia pierwszoinstancyjnego, co wymaga jednak dokonania analizy istniejącego materiału i wykazania wad w rozumowaniu sądu meriti. Trzecią ustawową podstawę orzeczenia kasatoryjnego sądu odwoławczego stanowi konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości. W każdej z tych sytuacji, sąd odwoławczy jest zobowiązany do wskazania, która z okoliczności wymienionych w art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. stanowiła in concreto podstawę uchylenia wyroku Sądu I instancji oraz przedstawić argumenty, które doprowadziły go do takiego wniosku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2019 r., IV KS 3/19)

W realiach przedmiotowej sprawy nie budzi jakichkolwiek wątpliwości rzeczywista podstawa uchylenia wyroku Sądu I instancji. Lektura uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia Sądu odwoławczego jednoznacznie bowiem wskazuje, że podstawą tą było wystąpienie przesłanki, o której mowa w art. 454 § 1 k.p.k. Jednocześnie, w uzasadnieniu kwestionowanego wyroku Sądu II instancji wskazano prawidłowo powody, dla których uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania stało się niezbędne.

Sąd II instancji, oceniając materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania pierwszoinstancyjnego przez pryzmat zarzutów pełnomocnika oskarżyciela prywatnego w wywiedzionej przez niego apelacji, doszedł do odmiennych niż Sąd a quo konkluzji. Jakkolwiek przyznał rację Sądowi I instancji, że w niniejszej sprawie istnieją dwie przeciwstawne wersje zdarzenia z dnia 11 lipca 2017 r., objętego przedmiotowym prywatnym aktem oskarżenia, to jednak uznał, iż priorytetowe znaczenie dla ustalenia rzeczywistego stanu faktycznego mają dowody całkowicie obiektywne, nie pochodzące od którejkolwiek ze stron, tj. dokumenty medyczne - karta informacyjna za Szpitala [...] oraz zaświadczenie lekarskie wystawione po przeprowadzeniu obdukcji - obrazujące stan zdrowia oraz obrażenia stwierdzone u pokrzywdzonego R. C. w dniach 11 - 12.07.2017 r. (k. 3 - 4 akt II K (...)). Oceniając treść przywołanych wyżej dowodów z dokumentów w powiązaniu z treścią depozycji procesowych złożonych przez R. C. - najpierw w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa z dnia 12 lipca 2017 r., a następnie w toku postępowania sądowego, Sąd II instancji uznał za sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę Sądu Rejonowego w zakresie zeznań oskarżyciela prywatnego i uznania ich za niekonsekwentne. Sąd II instancji wyprowadził również odmienną ocenę zeznań świadka D. P. oraz wyjaśnień oskarżonego. Podkreślając z jednej strony fakt uznania przez Sąd I instancji za wiarygodny dokument z obdukcji lekarskiej (to jest co do faktu posiadania przez R. C. obrażeń wymienionych w tej dokumentacji) a z drugiej odmowę dania mu wiary w zakresie rzetelności (czego konsekwencją było uznanie, że brak jest podstaw do przyjęcia, by obrażenia te spowodował oskarżony M. M.), Sąd odwoławczy uznał, że konieczne jest dokonanie ustaleń w jakich zatem okolicznościach i kiedy opisane w obdukcji obrażenia ciała pokrzywdzonego powstały.

W ocenie Sądu II instancji, w kontekście powołanych obiektywnych dowodów z dokumentów medycznych (wadliwie ocenionych przez Sąd I instancji) w zestawieniu z relacją pokrzywdzonego, rola M. M. w ww. zdarzeniu jest wątpliwa, a bezrefleksyjne danie wiary jego wyjaśnieniom jest co najmniej przedwczesne. Jakkolwiek Sąd odwoławczy nie przesądził definitywnie winy oskarżonego, to jednak doszedł do wniosku, że prawidłowa ocena zgromadzonych dotychczas w sprawie dowodów - dokumentacji medycznej w zestawieniu z dokonaną prawidłowo oceną osobowych źródeł dowodowych - nie dawała podstaw do wydania wyroku uniewinniającego, co zrodziło potrzebę ponownego wypowiedzenia się w tej kwestii przez Sąd I instancji. Sąd odwoławczy wskazał Sądowi Rejonowemu na konieczność ustalenia, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, w jakich okolicznościach i kiedy powstały obrażenia ciała R. C., opisane w raporcie z obdukcji lekarskiej, co ma ważne znaczenie w celu ustalenia odpowiedzialności prawnokarnej oskarżonego.

W przedstawionym wyżej układzie procesowym Sąd Okręgowy w Warszawie, jako sąd odwoławczy, nie miał możliwości wydania innego orzeczenia niż kasatoryjne, bowiem jak prawidłowo wskazał w swym uzasadnieniu, na przeszkodzie temu stał zakaz sformułowany w art. 454 § 1 k.p.k., określający jedną z reguł *ne peius*. Przepis ten stanowi, że sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub co do którego w pierwszej instancji umorzono lub warunkowo umorzono postępowanie. W takim wypadku kontrola w trybie skargi na wyrok sądu odwoławczego obejmuje ocenę prawidłowości zastosowania tego przepisu pod kątem spełnienia warunku, że sąd odwoławczy „nie może skazać oskarżonego”. Wymaga to wykazania przez ten sąd, że gdyby nie stwierdzone uchybienie, to mógłby zapaść wyrok skazujący, ale jego wydanie nie jest dopuszczalne w instancji odwoławczej z uwagi na zakaz takiego orzekania (zob. m. in. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17, Lex 2428783).

Opisana sytuacja zaistniała w rozpoznawanej sprawie w sposób nadzwyczajny wyraźny. Sąd Okręgowy w W. wprost stwierdził, że „w sprawie istnieją obiektywne dowody z dokumentów medycznych, których ocena dokonana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w kontekście relacji pokrzywdzonego, była nieprawidłowa i -

w szczególności przy braku ustaleń co miejsca czasu i okoliczności powstania u pokrzywdzonego obrażeń ciała wynikających z obdukcji lekarskiej - nie dawała podstaw do wydania wyroku uniewinniającego”. Bardziej jasnego i czytelnego uzasadnienia wyroku uchylającego oczekiwać w tych okolicznościach nie sposób, dlatego Sąd Najwyższy oddalił skargę obrońcy oskarżonego, uznając sformułowany w niej zarzut za oczywiście nietrafny, a prezentowane na jego poparcie uzasadnienie za całkowicie polemiczne.

W zakresie kosztów sądowych postępowania skargowego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k., obciążając nimi oskarżonego.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy rozstrzygnął jak w postanowieniu.